

Miliardy na rozbiórkę zbiorników, zapór i grobli w Hiszpanii

6 listopada 2024

Szacuje się, że Hiszpania zainwestowała 2,5 miliarda euro w rozbiórkę zapór i zbiorników wodnych, jak donosi „Mediterráneo Digital”, z których wiele zostało zbudowanych za czasów rządów generała Franco, co jest nie tylko konsekwencją realizacji wytycznych Agendy 2030, ale także aktem nienawiści i zemsty ideologicznego sekciarstwa Sáncheza, który jest przedkładany ponad bezpieczeństwo i dobrobyt obywateli Hiszpanii.

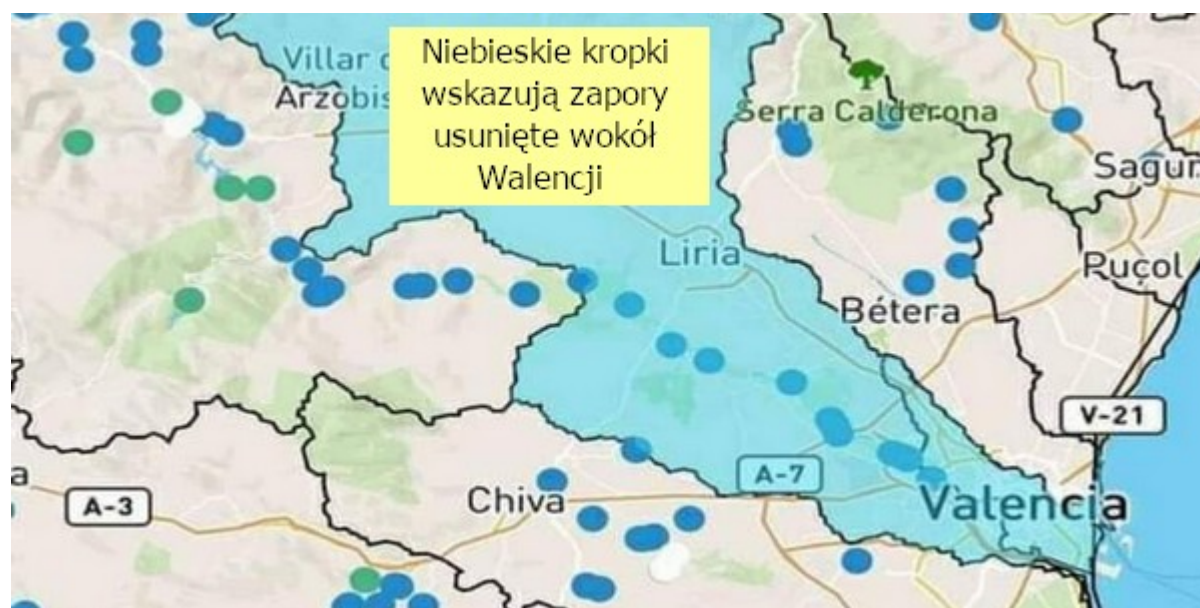


Gota Fria (Zimna Kropla) to powtarzające się zjawisko klimatyczne w hiszpańskim regionie Morza Śródziemnego, co roku wywołuje ulewne deszcze w regionie Walencji. Jednak w tym roku skutki były szczególnie niszczycielskie, zwiększając liczbę ofiar śmiertelnych i podkreślając skutki rządowej polityki wodnej. Zbiornik Forata o przepływie ponad 1100 m³/s, zbudowany w roku 1969 w czasach Franco, odegrał kluczową rolę w kontrolowaniu powodzi na dużych obszarach, ukazując znaczenie tej infrastruktury w sytuacjach kryzysowych.

Rosnący trend demontażu zbiorników, zapór i grobli wywołał ostrą krytykę. W ciągu dwóch dekad w Hiszpanii zniszczono ponad 560 obiektów infrastruktury rzecznej, zwłaszcza w prowincjach takich jak Albacete, Kastylia-La Mancha i Walencja. Te wyburzenia nie tylko wpływają na zdolność magazynowania wody, ale także stanowią atak na dziedzictwo hydrotechniczne i dodatkowe zagrożenie dla bezpieczeństwa ludności w przypadku wystąpienia ekstremalnych zjawisk pogodowych.

Obecna polityka Pedro Sáncheza, zgodna z tzw. Agendą 2030, w rękach radykalnych ekologicznych sektorów skrajnej lewicy i broniona przez Komisję Europejską, chce przywrócić rzeki do ich „naturalnego stanu”. Ale w przypadku Sáncheza istnieje również trzewna nienawiść do jakiegokolwiek infrastruktury wykonanej w czasach Franco i w tymże kontekście funkcjonuje jego determinacja, aby zburzyć wszystkie tamy i zbiorniki zbudowane w tamtej epoce.

Jednakże niszczenie zapór jest niepotrzebnym ryzykiem, które zmniejsza zdolność reagowania na zjawiska klimatyczne, takie jak Gota Fria, które są tak częste na obszarach śródziemnomorskich. Według słów przedstawiciela Organizacji Użytkowników i Konsumentów Wody „przepływy wody są komercjalizowane i stosowane są kryteria rynkowe, podczas gdy rząd wydaje 2,5 miliarda euro na rozbiórkę naszego dziedzictwa”, który oskarża tę politykę o kierowanie się interesami biznesowymi, a nie potrzebami obywateli.



Usuwanie infrastruktury wodnej miało widoczne i dramatyczne konsekwencje w kilku dorzeczach rzek w Hiszpanii. Ostatnio, wzdłuż rzek takich jak Voltoya i Cega, pobliskie miasta doświadczyły powodzi po usunięciu zapór, które wcześniej regulowały przepływ wody, co spowodowało szkody obejmujące uprawy, infrastrukturę i budynki mieszkalne.

Nowe koryto rzeki Turia, przekierowane za czasów Franco w ramach Planu Sur, zapobiegło katastrofie podobnej do wielkiej powodzi z 1957 r., w wyniku której zginęło około 400 osób, a tysiące zostało bez dachu nad głową. Bez tego dzieła Walencja doświadczyłaby bezprecedensowej tragedii, a wspomniany epizod podkreśla kluczową rolę tego rodzaju zasobów w zapobieganiu katastrofom. Wyobraźmy sobie przez kilka chwil, że rząd Franco nie podjął kiedyś pilnych działań w celu przekierowania Turii. Ale wiecie... nie wolno wymienić nazwiska Franco.

Polityka niszczenia zapór wynika w dużej mierze z radykalnie lewicowego podejścia rządu do ochrony środowiska oraz wsparcia Unii Europejskiej, zgodnie z Harmonogramem 2030. Jest to podejście ideologiczne, które przedkłada radykalną i fanatyczną ekologię nad bezpieczeństwo i ludzkie potrzeby.

Przypomnijmy, że istnieje europejski projekt o nazwie Dam Removal Europe, mający na celu usunięcie zapór wodnych w całej Europie. Na stronie internetowej, na której znajduje się zdjęcie pełne ludzi „entuzjastycznie” nastawionych do usuwania zapór, czytamy: „Dam Removal Europe (DRE) to ruch miłośników rzek, wolontariuszy, aktywistów, biologów, agencji środowiskowych i innych podmiotów zaangażowanych w gospodarowanie wodą i przywracanie ekosystemu źródeł wody”.

We wspomnianym raporcie przeanalizowano postępy poczynione w 2022 r. w kontekście europejskiej ustawy o odbudowie przyrody oraz innych dyrektyw, mających na celu powiększenie łączności rzecznej i realizację 25 000 km wolnych rzek do roku 2030. Dokument kończy się promowaniem usuwania barier jako „standardowej praktyki ekologicznej odbudowy” i zapewnia zasoby zachęcające i wspierające dalsze podobne inicjatywy w całej Europie.



Niszczenie zapór w Hiszpanii jest odzwierciedleniem ekologicznego sekciarstwa Sáncheza, który wydaje się być

bardziej skoncentrowany na przestrzeganiu europejskiej agendy klimatycznej niż na ochronie ludności Hiszpanii przed cyklicznymi zjawiskami, takimi jak zimna kropla. Polityka ta ignoruje fakt, że Hiszpania jest krajem o ekstremalnym klimacie, charakteryzującym się zarówno długotrwałymi suszami, jak i ulewnymi deszczami jesienią.

Koszty rozbiórki zapór są nie tylko finansowe – do tej pory zainwestowano 2,5 miliarda euro – ale także społeczne i gospodarcze. Brak możliwości regulacji zasobów wodnych wpływa na ludność wiejską i miejską oraz znacznie zmniejsza dostęp do wody w czasach suszy. Ponadto zmniejszenie liczby zbiorników wpływa na rolnictwo, jeden z najważniejszych sektorów hiszpańskiej gospodarki; redukuje także dostępność wody do zaopatrywania miast.

Organizacja Użytkowników i Konsumentów Wody twierdzi, że rząd „komercjalizuje przepływy wody” z korzyścią dla prywatnych firm, takich jak te zaangażowane w produkcję zielonego wodoru, co przyczynia się do funkcjonowania podejścia rynkowego, które nie odpowiada potrzebom obywateli. Tworzy to przekonanie, że rząd Sáncheza przedkłada interesy dużych gałęzi przemysłu nad dobro wspólne, co doprowadziło wielu do zakwestionowania jego przywództwa oraz rzeczywistych motywacji stojących za jego polityką środowiskową. Globalistyczna polityka wodna Sáncheza stała się ideologicznym priorytetem, który zignorował realne potrzeby kraju. “Zimna kropla” i powodzie w Walencji stanowią przykład ryzyka związanego ze strategią skoncentrowaną na wyburzaniu zapór bez uwzględnienia konsekwencji średnio- i długoterminowych. Polityka Sáncheza, wspierana przez radykalny program ekologiczny, może mieć długoterminowe konsekwencje dla bezpieczeństwa wodnego kraju, pozostawiając Hiszpanię podatną na zjawiska naturalne.

Źródło zagraniczne: [AdelanteEspana.com](https://adelanteespana.com)

Źródło polskie: [BabylonianEmpire.wordpress.com](https://babylonianempire.wordpress.com)